

Sygn. akt V Ga 120/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Zofia Wolna**

Sędziowie: **SSO Halina Garus (spr.), SSO Andrzej Znak**

Protokolant: st.sekr.sądowy Edyta Kubicka

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2017 roku w Częstochowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 27 lutego 2017 roku

sygn. akt VIII GC 1310/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.217,00 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.349,00 zł (jeden tysiąc trzysta czterdzieści dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania za II instancję.

Sygn. akt V Ga 120/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w Częstochowie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D. kwotę 8.916,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 8 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3713 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy ustalił fakt kolizji, która miała miejsce w dniu 6 listopada 2015 r. Uszkodzeniu uległ pojazd F. (...) nr rej. (...), będący własnością poszkodowanej A. B.. Szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 7 listopada 2015 r. ubezpieczycielowi sprawcy zdarzenia i zarejestrowana pod nr (...). Pozwany mocą decyzji z dnia 1 grudnia 2015 r. przyznał na rzecz poszkodowanej odszkodowanie w kwocie 5.740,98 zł netto zgodnie z kalkulacją pozwanego sporządzoną w dniu 10 listopada 2015 r. Pojazd został oddany przez poszkodowaną do naprawy

w warsztacie w D.. W razie uszkodzenia pojazdów powodowej spółki w naprawie stosuje się części zamienne dobrej jakości.

Jak ustalił nadto Sąd Rejonowy umową cesji z dnia 25 marca 2016 r. poszkodowana (cedent) przeniosła na powoda (cesjonariusza) wierzytelność związaną ze szkodą nr (...). A. B. posiada prawną możliwość odliczenia podatku od towarów i usług od kosztów naprawy pojazdu. Zgodnie z kosztorysem zamówionym przez powoda w dniu 23 marca 2016 r., koszt naprawy uszkodzonego pojazdu powinien wynosić 14 943,17 zł netto. Jak zaś wynika z opinii biegłego sądowego ustanowionego w sprawie, koszty naprawy uszkodzonego pojazdu V. (...) zostały ustalone wariantowo:

1) dla naprawy wykonanej w warsztacie rzemieślniczym, gwarantującym wysoką jakość wykonywanych usług przy uwzględnieniu przeciętnej i najczęściej stosowanej stawki roboczogodziny na terenie województwa (...) oraz opartej o wymianę uszkodzonych części na nowe, oryginalne, o oznaczeniu (...), O – 14 717,70 zł netto,

2) dla naprawy wykonanej w warsztacie rzemieślniczym, gwarantującym wysoką jakość wykonywanych usług przy uwzględnieniu przeciętnej i najczęściej stosowanej stawki roboczogodziny na terenie województwa (...) oraz opartej o wymianę uszkodzonych części na nowe, oryginalne, o oznaczeniu (...), O oraz dostępne części tzw. porównywalnej jakości, co oryginalne – P – 7.846,79 zł netto. Ponadto, naprawa uszkodzonego samochodu z użyciem nowych oryginalnych części nie doprowadziłaby do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanej, gdyż byłaby zrealizowana na bazie takich samych części pod względem jakości jak elementy uszkodzone.

Przechodząc do rozważań Sąd Rejonowy wskazał, iż spór sprowadzał się w zasadzie do ustalenia rodzaju części, które powinny być użyte do naprawy uszkodzonego pojazdu dla przywrócenia go do stanu sprzed szkody oraz daty wymagalności roszczenia o odszkodowanie.

Jak wskazał Sąd Rejonowy w myśl art. 34 ust. 1 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j.: Dz.U. z 2013 r. poz. 392 ze zm., dalej: u.u.o.), z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Sąd ten zaznaczył, że powszechnie przyjmuje się, iż w polskim systemie prawnym obowiązuje zasada pełnego odszkodowania. Zakres obowiązku naprawienia szkody normuje w podstawowy sposób art. 361 k.c. Nakłada on, co do zasady na zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedzialność ograniczaną normalnymi następstwami działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła oraz stratami, które poszkodowany poniósł bądź (także) korzyściami, których w wyniku wyrządzenia szkody nie uzyskano.

Odnosząc się do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że mamy do czynienia z kolizją i powstała w ten sposób szkoda majątkową. W ocenie Sądu Rejonowego obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela aktualizuje się z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, Nr 6, poz. 74). W wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu „wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć też koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.10.1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973, Nr 6, poz. 111). Za „niezbędne” należy uznać takie koszty, które obejmują przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności, istniejącej przed powstaniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody, odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Efekt w postaci naprawienia szkody osiągnięty zostaje wtedy, gdy w wyniku prac naprawczych uszkodzony samochód doprowadzony zostaje do

stanu technicznej używalności, odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem. Kryteria doboru części zamiennych powinny zagwarantować przywrócenie pojazdu do stanu przed powstaniem szkody – z zachowaniem bezpieczeństwa, trwałości, niezawodności i estetyki, co nie oznacza jednak stanu identycznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13.06.2003 r., III CZP 32/2003, OSNC z 2004 r. Nr 4, poz. 51, oraz z dnia 20.10.1972 r., II CR 425/72, OSNCP z 1973 r. Nr 6, poz. 111).

Nie budziło wątpliwości Sądu Rejonowego, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Sąd I Instancji powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazując na uchwałę z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11 (OSNC 2012, Nr 10, poz. 112), zgodnie z którą zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże zaś, że prowadzi to do wzrostu wartości uszkodzonego pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Orzeczeniem z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11, Sąd Najwyższy stwierdził, iż w razie uszkodzenia części pochodzącej bezpośrednio od producenta do naprawy lub obliczenia kosztów naprawy mogą być wykorzystane nie tylko części oryginalne pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, ale też części nowe tej samej jakości co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu. Mają być to części produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi ustalonymi przez producenta pojazdu, a więc części tej samej jakości co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu a różniące się tylko oznakowaniem.

Sąd Rejonowy w sprawie niniejszej uznał zasadność użycia do naprawy części nowych. Poszkodowany nie ma obowiązku użycia do naprawy używanych części. Nie sposób wymagać od poszkodowanego poszukiwania części używanych, skoro np. w żaden sposób nie mógłby sprawdzić ich jakości w szczególności w zakresie bezpieczeństwa. Należałoby poszukiwać części zużytych w tym samym stopniu co części podlegające wymianie, co jest praktycznie nie do wykonania. Nadto poszukiwania z reguły są czasochłonne i kosztowne, wymagają przy tym co najmniej podstawowej wiedzy w tym zakresie. Zdaniem Sądu brak jest podstaw prawnych do przerzucania na poszkodowanego tak szerokiego zakresu obowiązków, skoro to ubezpieczyciel ponosi ryzyko handlowe w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Klient, uiszczając składkę, zostaje objęty ochroną ubezpieczeniową i w razie zaistnienia szkody ma prawo oczekiwać, że szkoda ta zostanie w sposób profesjonalny i szybki usunięta wysiłkiem samego ubezpieczyciela.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie użycie do naprawy jedynie części O oraz (...) w pełni przywróci walory estetyczne i techniczne pojazdu sprzed szkody. Należy mieć na uwadze, że części P, tj. części o porównywalnej jakości, nie są jakościowo tożsame z częściami O bądź (...). Nie są równie trwałe lub wystarczająco estetycznie wykończone. Ich jakość jest jedynie gwarantowana przez dostawcę, zwykle nie posiadają stosownych certyfikatów. Poszkodowany ma prawo do użycia takich materiałów, które będą gwarantować odpowiedni poziom bezpieczeństwa, trwałości i estetyki. Ubezpieczyciel nie może nakazać poszkodowanemu użycia części o niższych parametrach, jeśli sam poszkodowany nie wyrazi na to zgody. Fakt, że sporne auto było kilkuletnie w dacie szkody, nie może zatem bezpośrednio prowadzić do wniosku, że należy je naprawiać jedynie z użyciem zamienników lub części z rynku wtórnego. Sąd Rejonowy uznał, że poszkodowany w ramach współdziałania w minimalizacji szkody – nie ma obowiązku wyszukiwania najtańszych części i badania, czy spełniają odpowiednie kryteria techniczne i jakościowe. Nie można wymagać od poszkodowanego podejmowania szeregu czynności. To ubezpieczyciel prowadzi działalność gospodarczą w zakresie likwidacji szkody i to on ponosi ryzyko handlowe w tym zakresie. Sąd I instancji stanął również na stanowisku, że obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela aktualizuje się z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, Nr 6, poz. 74). Szkoda powstała bowiem w dacie zdarzenia, późniejsza naprawa pojazdu nie ma zatem wpływu na wysokość tej szkody. Uprawniony do odszkodowania ma prawo zatrzymać wypłacone odszkodowanie i nie naprawić pojazdu, naprawić

pojazd w całości lub też w części, z użyciem takich czy innych materiałów. Wybór należy do poszkodowanego. Ubezpieczyciel jest natomiast zobowiązany do wypłaty odszkodowania, nie jest uprawniony do weryfikowania w jaki sposób poszkodowany wyda lub wydał należną mu kwotę. A zatem to, jakich części użyto do naprawy spornego pojazdu, nie ma znaczenia dla odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. W przeciwnym wypadku, w gorszej sytuacji znalazłby się ten poszkodowany, który poświęcił czas i poniósł wydatki na poszukiwanie części w lepszej cenie lub własnoręczną naprawę. Jeżeli przyznać mu jedynie odszkodowanie w wysokości poniesionych kosztów zakupu części, poszkodowany nie byłby w pełni zrekomensowany.

Sąd Rejonowy uznał, że pozwany nie wykazał w toku postępowania, czy uszkodzone części były częściami nowymi czy używanymi, oryginalnymi czy zamiennikami. To na nim spoczywał ciężar udowodnienia faktu, z którego wyprowadzał skutki prawne. Niemożność wykazania powyższych okoliczności wynikała szczególnie z zaniechań pozwanego na etapie likwidacji szkody. Nic nie stało na przeszkodzie, by podczas likwidacji szkody pozwany dokonał szczegółowych ustaleń co do rodzaju uszkodzonych części. Sąd zaaprobował w związku z tym stanowisko biegłego wyrażone w opinii, że pozwany w trakcie likwidacji szkody nie wykazał nieoryginalności uszkodzonych części. Dlatego, należy stwierdzić, że zasadna byłaby naprawa pojazdu na bazie takich samych części jak uszkodzone, tj. oryginalnych. Sąd Rejonowy przyjął, iż uzasadniony koszt naprawy pojazdu poszkodowanej wynosi 14 717,70 zł netto, przyjął stawkę 90 zł za 1 roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych - zgodnie z opinią biegłego. Sąd Rejonowy uwzględnił wyłaconą na rzecz poszkodowanej kwotę 5 740,98 zł i zasądził 8, 976,72 zł netto.

Powyższy wyrok apelacją zaskarżył pozwany (...) S.A. w W., zarzucając:

- naruszenie przepisów postępowania procesowego:

- art. 233 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, wyrażającego się w pominięciu faktu, że według zeznań świadka A. B., które Sąd uznał za wiarygodne, naprawa samochodu poszkodowanego (świadka A. B.) nastąpiła w systemie naprawy bezgotówkowej (pozwany ubezpieczyciel przelał odszkodowanie bezpośrednio na konto właściciela warsztatu wykonującego naprawę), zatem przyjęcie kosztów naprawy w wysokości hipotetycznej określonej przez biegłego może prowadzić jedynie do bezpodstawnego wzbogacenia powoda;

- art. 232 zd.1 k.p.c. poprzez błędną wykładnię w konsekwencji niewłaściwe przyjęcie, że dowód z opinii biegłego na okoliczność kosztów naprawy jest wystarczający i adekwatny dla wykazania roszczenia powoda w sytuacji gdy pojazd został przez poszkodowaną naprawiony za kwotę odszkodowania wyłaconą przez pozwanego ubezpieczyciela.

- naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 361§ 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe przyjęcie, że szkoda odpowiada teoretycznym kosztom określonym w opinii biegłego również w sytuacji, gdy w rzeczywistości pojazd naprawiono po kosztach innych niż określone przez biegłego;

- art. 363 § 1 zd.1 k.c. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe przyjęcie, że świadczenie, które dłużnik jest zobowiązany wypłacić poszkodowanemu może – a nawet powinno – przekraczać koszty restytucji, w sytuacji gdy za naprawę pojazdu ubezpieczyciel zapłacił bezpośrednio właścicielowi warsztatu, który wykonał naprawę, a poszkodowana nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń co do jakości wykonanej naprawy;

- art. 509 i nast. k.c. przez ich błędne zastosowanie bowiem z powodu braku wierzytelności umowa przelewu wierzytelności zawarta pomiędzy powodem a odszkodowaną A. B. była prawnie nieskuteczna.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Częstochowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zapłaty kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym według norm przypisanych.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się zasadna, zaś skutkiem jej wniesienia musiała być zmiana zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej kwoty 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i kwoty 1349 zł tytułem kosztów procesu apelacyjnego.

Sąd Okręgowy przyjął - odmienne od Sądu Rejonowego - stanowisko w zakresie oceny prawnej odszkodowania ubezpieczeniowego, uznając, iż różni się ono od zwykłego odszkodowania określonego w art. 361 k.c. jedynie co do charakteru, przesłanek i wymiaru świadczenia. Zgodnie z art. 363 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, podczas gdy odszkodowanie ubezpieczeniowe z tytułu OC, a także innych ubezpieczeń (art. 805 k.c. i art. 828 k.c.) wypłaca się zawsze w pieniądzu. Odszkodowanie ubezpieczeniowe należy się z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej, a nie sprawczej. Podstawą prawną dla powstania roszczenia o odszkodowanie ubezpieczeniowe jest istnienie stosunku prawnego ubezpieczenia, a przesłanką powstanie szkody wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w warunkach danego ubezpieczenia. Jednakże należy pamiętać, że do powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela konieczne jest, aby między wypadkiem a powstałą w jego wyniku szkodą zachodził związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.). To na ubezpieczającym dochodzącym odszkodowania z umowy ubezpieczenia spoczywa ciężar wykazania zarówno wystąpienia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w tej umowie, jak i powstałej szkody i jej wysokości.

Natomiast nabycie wierzytelności – na które powoływał się powód – może nastąpić tylko wówczas i tylko w takim zakresie, w jakim przysługiwała zbywcy, gdyż brak wierzytelności czyni umowę o przelew wierzytelności nieskuteczną prawnie (wyrok SA w Katowicach z dnia 25.07.2016 r., V ACa 941/15, LEX nr 2096211; wyrok SN z dnia 03.10.2014 r., CSK 620/13). Cesjonariusz nabywa w drodze przelewu tylko tyle praw, ile przysługuje jego poprzednikowi prawnemu, tj. cedentowi (wyrok SA w Szczecinie z dnia 10.06.2015 r., I ACa 345/15). Przeniesienie wierzytelności na powoda mogło, więc nastąpić w takim samym zakresie w jakim przysługiwało ono poszkodowanej. Zatem powód miał obowiązek wykazania i udowodnienia istnienia szkody i jej wysokości.

Odnosząc się do okoliczności niniejszej sprawy stwierdzenia wymaga, że w związku ze szkodą powstałą w wyniku kolizji w dnia 6 listopada 2015r. w samochodzie marki F. (...), należącym do A. B., za którą pozwany (...) S.A. w W. ponosił odpowiedzialność gwarancyjną, wynikającą z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, uszkodzony pojazd został naprawiony w warsztacie wybranym przez poszkodowaną w systemie tzw. naprawy bezgotówkowej, odszkodowanie zostało przekazane bezpośrednio na rzecz podmiotu wykonującego naprawę (zeznania A. B. k. – 137-138).

Poszkodowana, a w ślad za nią powód, jako nabywca wierzytelności, nie może domagać się hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu w sytuacji, gdy pojazd został już naprawiony, a odszkodowanie zostało wypłacone bezpośrednio na rzecz podmiotu, który wykonał tę naprawę gdyż okoliczność, czy dokonano naprawy czy też nie, nie jest całkowicie obojętna przy ustalaniu wysokości szkody dlatego, że w polskim prawodawstwie obowiązuje generalna zasada pełnego odszkodowania wyrażająca się między innymi w kompensacyjnym charakterze odpowiedzialności cywilnej, służącej umożliwieniu restytucji określonego dobra tak, aby przyznane odszkodowanie w pełni rekompensowało doznana szkodę nie prowadząc jednakże do wzbogacenia ani do zubożenia poszkodowanego.

Art. 822 k.c. stanowi, iż zakład ubezpieczeń zobowiązuje się w umowie do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Przepis ten modyfikuje ogólną zasadę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. przekształcając możliwość żądania restytucji naturalnej w roszczenie pieniężne o zapłatę kosztów restytucji. Zważając jednak, iż w sprawie niniejszej uszkodzony pojazd został naprawiony został w

systemie naprawy bezgotówkowej, a poszkodowana stwierdziła, iż szkoda została naprawiona w całości, pojazd został odebrany i nadal jest użytkowany w ramach prowadzonej działalności, podlegając jedynie naprawom eksploatacyjnym (k. – 137-138) uznać należało dokonanie pełnej restytucji szkody – co implikowało bezzasadność roszczenia powoda.

Mając na uwadze całość wyżej przedstawionej argumentacji Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zaskarżony zmienił – oddalając powództwo.

Podstawę prawną orzeczenia o kosztach procesu za I i II instancję stanowi art. 98 k.p.c.

SSO Andrzej Znak SSO Zofia Wolna SSO Halina Garus